

Wyrok z dnia 7 sierpnia 2001 r.

I PKN 577/00

Podjęcie przez pracownika zgłaszającego gotowość do pracy po zakończeniu urlopu bezpłatnego, terminowego zatrudnienia w okresie oczekiwania na stanowisko pracodawcy w przedmiocie dopuszczenia do pracy, nie wyklucza istnienia po stronie pracownika woli kontynuowania stosunku pracy.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2001 r. sprawy z powództwa Marii M. przeciwko Zespołowi Szkół Rolniczych w L.P. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Maria M. domagała się przywrócenia do pracy w Zespole Szkół Rolniczych w L.P. na stanowisku nauczyciela mianowanego i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Strzelinie wyrokiem z dnia 12 października 1999 r. przywrócił powódkę do pracy u strony pozwanej, oddalił natomiast jako przedwczesne żądanie zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Ustalił, że powódka została zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół w dniu 1 września 1980 r. na stanowisku nauczyciela, a od dnia 1 września 1983 r. - nauczyciela mianowanego. Wiosną 1993 r. powódka otrzymała propozycję pracy w Urzędzie Wojewódzkim w W. na stanowisku wizytatora oświaty rolniczej. W dniu 6 kwietnia 1993 r. Wojewoda W. zwrócił się do ówczesnego dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w L.P. o wyrażenie zgody na przejście powódki do pracy w Urzędzie Wojewódzkim z dniem 4 maja 1993 r., na zasadzie porozumienia stron - zakładów pracy, na co dyrektor wyraził

zgodę. Następnie strona pozwana wystawiła świadectwo pracy opatrzone datą 30 kwietnia 1993 r., z którego wynikało, iż łączący strony stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 3 maja 1993 r. w drodze porozumienia stron - zakładów pracy. Świadectwo to nie zostało powódce doręczone, lecz przekazane wraz z aktami osobowymi do Urzędu Wojewódzkiego. W wykazie dokumentów znajdujących się w części „A” akt osobowych powódki prowadzonych przez Urząd Wojewódzki zostało wpisane pod poz. nr 7 świadectwo pracy z Zespołu Szkół Rolniczych w L.P., jednak nie zostało ono zamieszczone w tych aktach. W dniu 4 maja 1993 r. powódka została zatrudniona na stanowisku wizytatora w Urzędzie Wojewódzkim w W. Wkrótce potem - ze względu na treść art. 17 ust. 1 Karty Nauczyciela - z inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego zostały podjęte starania o zmianę zasady przejścia powódki do pracy na stanowisku wizytatora. Pismem z dnia 10 czerwca 1993 r., adresowanym do powódki i Wydziału Administracji i Nadzoru, dyrektor pozwanego Zespołu udzielił powódce urlopu bezpłatnego od dnia 4 maja 1993 r. na czas zajmowania stanowiska wymagającego kwalifikacji pedagogicznych w urzędzie administracji państwowej. Na stanowisku tym powódka była zatrudniona do 28 lutego 1999 r., następnie - w związku z reformą administracyjną kraju - w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 1999 r. była pracownikiem Urzędu Marszałkowskiego Województwa D. w W.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w piśmie z dnia 28 lutego 1999 r. skierowanym do dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w L.P. powódka zgłosiła swoją gotowość powrotu z urlopu bezpłatnego oraz podjęcia pracy na stanowisku nauczyciela produkcji zwierzęcej. Złożyła również wniosek o rozwiązanie z nią umowy o pracę w trybie art. 20 Karty Nauczyciela, gdyby nie było możliwości dalszego jej zatrudnienia na stanowisku odpowiadającym jej kwalifikacjom. Od 1 marca 1999 r. do 31 maja 1999 r. powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony w D. Urzędzie Wojewódzkim w W. na stanowisku starszego inspektora wojewódzkiego. Stanowisko to nie wymagało kwalifikacji pedagogicznych. Ponownie chęć powrotu do pracy w pozwanym Zespole powódka zgłosiła w piśmie z dnia 19 maja 1999 r. Pozwana Szkoła odmówiła jednak przyjęcia powódki do pracy, twierdząc, iż strony nie łączą już stosunek pracy, gdyż powódka nie korzystała z urlopu bezpłatnego.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powództwo o przywrócenie do pracy zasługiwało na uwzględnienie. Przede wszystkim nie doszło między stronami do porozumienia w kwestii rozwiązania stosunku pracy. Powódka była bowiem przekonana, że w związku z przejściem do pracy w Urzędzie

Wojewódzkim na stanowisko wizytatora otrzyma urlop bezpłatny na czas zajmowania tego stanowiska. W ocenie Sądu Rejonowego, strona pozwana potwierdziła to przyznanie powódki poprzez późniejsze ustalenie jej urlopu, uzewnętrznione na piśmie.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 1 lutego 2000 r. oddalił apelację strony pozwanej, w której zarzuciła wyrokowi Sądu pierwszej instancji błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 17 ust. 2 Karty Nauczyciela wskutek przyjęcia, że jest dopuszczalne przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracownika, który mając udzielony urlop bezpłatny na czas zajmowania stanowiska wymagającego kwalifikacji pedagogicznych w Urzędzie Wojewódzkim, bezpośrednio po zwolnieniu z tego stanowiska podejmuje pracę nie wymagającą kwalifikacji pedagogicznych i dla pozorów zgłasza chęć pracy u poprzedniego pracodawcy.

Sąd drugiej instancji uznał, że w świetle materiału dowodowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji trafny był wniosek tego Sądu, iż nie doszło między stronami do porozumienia w kwestii rozwiązania stosunku pracy. Doszło natomiast do urlopowania powódki, stosownie do art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.). Zgodnie z powyższym przepisem, nauczyciele powołani na stanowisko kuratora oświaty oraz nauczyciele przechodzący do pracy w urzędach administracji państwowej na stanowiska wymagające kwalifikacji pedagogicznych otrzymują urlop bezpłatny na czas zajmowania tych stanowisk. Zasadą więc i obowiązkiem szkoły zatrudniającej nauczyciela jest urlopowanie tych nauczycieli, którzy przechodzą do pracy w urzędach administracji państwowej. Tak też postąpiła strona pozwana, która udzieliła powódce urlopu bezpłatnego w piśmie z dnia 10 czerwca 1993 r. i która ten fakt przyznała w apelacji, chociaż w początkowej fazie procesu twierdziła, że nie doszło do udzielenia powódce urlopu, lecz do rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron. W apelacji jednak strona pozwana zmieniła koncepcję i wytoczyła nowy zarzut, mianowicie ten, że powódka przez fakt podjęcia pracy u innego pracodawcy zerwała dotychczasowy stosunek pracy. Zarzut ten uznał Sąd Okręgowy za chybiony. Powódka bowiem dwukrotnie zgłaszała stronie pozwanej gotowość powrotu z urlopu bezpłatnego i podjęcia pracy u pozwanej: pismem z dnia 28 lutego 1999 r., po zakończeniu zatrudnienia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa D. w W., na które strona pozwana w ogóle nie udzieliła odpowiedzi, oraz pismem z dnia 19 maja 1999 r., jeszcze

podczas zatrudnienia w D. Urzędzie Wojewódzkim w W., na które otrzymała odpowiedź negatywną z dnia 11 czerwca 1999 r. Postępowanie powódki świadczy więc o tym, że jej zamiarem było kontynuowanie zatrudnienia u strony pozwanej oraz że nie doszło do zerwania stosunku pracy z inicjatywy powódki. Również strona pozwana po powzięciu wiadomości o zatrudnieniu powódki w D. Urzędzie Wojewódzkim w W. od dnia 1 marca 1999 r. nie rozwiązała z nią umowy o pracę. Sąd Okręgowy podniósł też, że powódka jest pracownikiem wysoko kwalifikowanym, o nienagannej opinii, dlatego żądanie powrotu do pracy u strony pozwanej nie mogło być oceniane w kategoriach nadużycia prawa. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 KPC.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na podstawie przewidzianej w art. 393¹ pkt 1 KPC strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów art. 60, art. 61 i art. 65 § 1 KC w związku z art. 300 KP oraz naruszenie art. 23 ust. 4 pkt 1 Karty Nauczyciela wskutek ich niezastosowania, które doprowadziło do błędnego wniosku, że po dniu 28 lutego 1999 r. stosunek pracy między stronami nadal trwał. Strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w części orzekającej o przywróceniu powódki do pracy i o przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Wniosła również o zasądzenie od powódki kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Strona pozwana wyraziła zapatrywanie, że zgłoszenie przez powódkę w piśmie z dnia 28 lutego 1999 r. chęci powrotu do pracy u strony pozwanej, po ustaniu jej zatrudnienia w Urzędzie Marszałkowskim, powinno być ocenione przy uwzględnieniu postępowania powódki, polegającego na czynieniu starań o inną pracę i podjęciu jej od dnia 2 marca 1999 r. Postępowanie to oceniła strona pozwana jako zmierzające do rozwiązania z nią stosunku pracy. Dlatego powtórne zawiadomienie o chęci powrotu powódki do pracy, które otrzymała, potraktowała jako nie mające znaczenia, skoro stosunek pracy uległ już wcześniej rozwiązaniu. Zdaniem strony pozwanej, rozwiązanie stosunku pracy, który łączył strony, nastąpiło przez fakty konkludentne. Tymczasem Sąd Rejonowy, pomijając zasady wykładni oświadczeń woli stron, a zwłaszcza nie wyjaśniając rzeczywistego ich zamiaru i okoliczności towarzyszących działaniom powódki w okresie od marca do czerwca 1999 r., doszedł do fałszywych wniosków. Na skutek tego wydał również nietrafne rozstrzygnięcie.

Powódka wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka, nauczycielka mianowana Zespołu Szkół Rolniczych w L.P., korzystała od dnia 4 maja 1993 r. z urlopu bezpłatnego udzielonego jej przez pracodawcę na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela na czas zajmowania w Urzędzie Wojewódzkim stanowiska wymagającego kwalifikacji pedagogicznych. Zatrudnienie powódki w Urzędzie Wojewódzkim, a od dnia 1 stycznia 1999 r. - po reformie administracji publicznej - w Urzędzie Marszałkowskim w W. trwało do 29 lutego 1999 r.

Zagadnienie urlopów bezpłatnych zostało uregulowane w Kodeksie pracy oraz w przepisach pozakodeksowych. Według art. 174 § 1 KP urlop bezpłatny może być udzielony pracownikowi wyłącznie na jego pisemny wniosek. Udzielenie tego urlopu nie jest obowiązkiem pracodawcy. Natomiast przepisy pozakodeksowe traktują niekiedy udzielenie pracownikowi urlopu bezpłatnego jako obowiązek pracodawcy. Takie rozwiązanie prawne zawiera na przykład rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jednolity tekst: Dz.U. z 1980 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), ustawa z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. Nr 73, poz. 350), a także Karta Nauczyciela. Przepis art. 17 ust. 2 tej Karty stanowi, że nauczyciele powołani na stanowisko kuratora oświaty oraz nauczyciele przechodzący do pracy w urzędach administracji państwowej na stanowiska wymagające kwalifikacji pedagogicznych otrzymują urlop bezpłatny na czas zajmowania tych stanowisk. Urlop bezpłatny stanowi przerwę w wykonywaniu przez strony ich wzajemnych praw i obowiązków wynikających ze stosunku pracy, jednak stosunek pracy cały czas trwa. Ów charakter urlopu bezpłatnego sprawia, że po jego zakończeniu pracownik ma prawo powrotu do zakładu pracy i kontynuowania stosunku pracy, zaś pracodawca ma obowiązek zatrudnić pracownika.

Powódka otrzymała urlop bezpłatny na czas zajmowania w Urzędzie Wojewódzkim (w końcowym okresie: w Urzędzie Marszałkowskim) stanowiska wymagającego kwalifikacji pedagogicznych. Miała więc prawo powrotu do Zespołu Szkół Rolniczych po zakończeniu urlopu, zaś pozwany pracodawca miał obowiązek dopuścić ją do świadczenia pracy. Tak również należało określić żądanie pozwu i o takim też żą-

daniu powinny orzekać Sądy obu instancji. W wyniku udzielenia powódce urlopu bezpłatnego jej stosunek pracy nie został bowiem rozwiązany. Tymczasem zarówno według art. 45 § 1 KP, jak i w myśl art. 56 § 1 KP roszczenie o przywrócenie do pracy przysługuje temu pracownikowi, z którym stosunek pracy uległ już rozwiązaniu. Okoliczność ta nie ma jednak wpływu na losy wyroków orzekających o przywróceniu powódki do pracy, gdyż w ustalonym w sprawie stanie faktycznym jej żądanie zmierzające do wykazania, że pracodawca bezpodstawnie nie uznaje jej za swojego pracownika, było zasadne - bez względu na to, czy powódka nazwała je żądaniem przywrócenia do pracy, czy należało je nazwać żądaniem dopuszczenia do pracy.

Z istoty stosunku pracy wynika, że pracownik po zakończeniu urlopu bezpłatnego - tak jak po każdej przerwie w świadczeniu pracy - ma obowiązek zgłoszenia się do pracy. Powódka obowiązek ten wypełniła, ponieważ w dniu 28 lutego 1998 r. wystosowała do strony pozwanej pismo, w którym poinformowała o zakończeniu pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędzie administracji rządowej i zgłosiła gotowość powrotu do pracy oraz podjęcia jej na dotychczasowym stanowisku nauczyciela produkcji zwierzęcej. Ponadto w dniu 2 marca 1999 r., w bezpośredniej rozmowie z dyrektorem pozwanego Zespołu Szkół Rolniczych, powódka przedstawiła swoje stanowisko zgodne z wymienionym pismem. Wobec braku odpowiedzi, podjęła pracę na podstawie umowy terminowej zawartej na okres od 1 marca do 31 maja 1999 r., w czasie trwania której pismem z dnia 19 maja 1999 r. ponownie zawiadomiła stronę pozwaną o swej gotowości do pracy na stanowisku nauczyciela. W świetle tych okoliczności wola powódki skierowana na kontynuowanie stosunku pracy z pozwanym pracodawcą była niewątpliwa. Słusznie więc Sąd Okręgowy uznał, że zamiarem powódki było kontynuowanie zatrudnienia w Zespole Szkół Rolniczych w L.P., a nie jego zaprzestanie, oraz że z jej strony nie doszło do zerwania stosunku pracy.

Należy zgodzić się z poglądem strony pozwanej, według którego oświadczenie woli osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażone przez każde jej zachowanie się, które ujawnia tę wolę w sposób dostateczny. Stanowi bowiem o tym wprost art. 60 KC. Nie można jednak podzielić zarzutu zawartego w kasacji, jakoby Sąd Okręgowy z naruszeniem wskazanego przepisu, jak również przepisów art. 61 i art. 65 § 1 KC (w związku z art. 300 KP) nietrafnie ocenił, iż zachowanie powódki nie zmierzało do rozwiązania stosunku pracy, skoro od dnia 1 marca 1999 r. rozpoczęła pracę u innego pracodawcy. Obowiązkiem strony pozwanej było bowiem niezwłocz-

ne lub w oznaczonym przez nią i rozsądnym terminie odniesienie się do gotowości powódki do pracy, zgłoszonej przez nią w piśmie z dnia 28 lutego 1999 r. oraz w bezpośredniej rozmowie w dniu 2 marca 1999 r. Strona pozwana nie uczyniła tego jednak, gdyż odpowiedzi na starania powódki udzieliła dopiero w piśmie z dnia 11 czerwca 1999 r. W tej sytuacji podjęcie przez powódkę terminowego zatrudnienia - w oczekiwaniu na decyzję pracodawcy w sprawie dopuszczenia do pracy - nie stwarzało podstaw do wniosku, że sama zrezygnowała z zatrudnienia u strony pozwanej bądź też, że doszło do zawarcia przez strony swego rodzaju porozumienia w przedmiocie ustania stosunku pracy, które nie wymagało złożenia przez nie sformalizowanego oświadczenia woli. Podjęcie przez pracownika - który po zakończeniu urlopu bezpłatnego zgłosił gotowość do pracy - terminowego zatrudnienia w okresie oczekiwania na zajęcie przez pracodawcę stanowiska co do dopuszczenia do pracy, nie wyklucza istnienia po stronie tego pracownika woli skierowanej na kontynuowanie stosunku pracy, zwłaszcza gdy dał jej zewnętrzny wyraz w sposób nie budzący wątpliwości. Konieczność podjęcia przez pracownika innej pracy, podyktowana potrzebą uzyskania niezbędnych środków utrzymania, nie może być tłumaczona przeciwko pracownikowi. Tym bardziej więc strona pozwana, która na zgłoszenie gotowości do pracy udzieliła powódce odpowiedzi dopiero po kilku miesiącach, nie miała podstaw, by post factum interpretować jej postępowanie jako wyrażające wolę zerwania stosunku pracy.

Reasumując, należało stwierdzić, że zaskarżony wyrok nie naruszył powołanych przez stronę skarżącą przepisów prawa materialnego (w kasacji brak wskazania innej jej podstawy), wobec czego kasacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku (art. 393¹² KPC).

=====